



ŁÓDZKIE CENTRUM DOSKONALENIA NAUCZYCIELI I KSZTAŁCENIA PRAKTYCZNEGO

90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 29

sekretariat ds. doskonalenia tel./fax 42 678 10 85 e-mail:kontakt@lcdnikp.elodz.edu.pl

dyrektor tel. 42 678 33 78, fax 42 678 07 98

www.wckp.lodz.pl

Certyfikat ISO
9001:2015-10

(od 2002)



ZESZYT NR 33

Lider ZZL w kategorii
małych i średnich firm
(ośmiokrotny)



Laureat Konkursu
Lider Zarządzania
Zasobami Ludzkimi
(2002 - 2016)

Katalog dobrych praktyk w edukacji

Jubileusz 10 -lecia Młodzieżowego Ośrodka
Socjoterapii nr 4 w Łodzi

Akredytacje Łódzkiego
Kuratora Oświaty
dla placówki
doskonalenia
i pozaszkolnych form
kształcenia
ustawicznego



ŁÓDŹ 2021

ZESZYT NR 33

Katalog dobrych praktyk w edukacji

Jubileusz 10-lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii
w Łodzi

Łódź 2021

Redakcja: Grażyna Adamiec, Beata Wielkopolan, Janusz Moos

Autorzy: Dorota Tarnowska, Stanisław Bęben, Grzegorz Bicz, Ilona Daraż, Jarosław Daraż, Michał Głowczyński, Ewa Grambo, Iwona Jankowska, Magdalena Jaworska, Irena Kaczorek, Sylwia Karajewa, Małgorzata Olejnicka, Agnieszka Olejniczak, Katarzyna Semeradt, Monika Tomporek, Piotr Wolski, Karolina Zawiasa, Adam Żuchalski

Zdjęcia: ze zbiorów archiwum Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi

Recenzja tekstów: Beata Wielkopolan

Korekta: Dorota Ceran i Joanna Cyrańska

Skład i łamanie: Grażyna Adamiec

Okładka: Krystyna Jankowska

© Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli
i Kształcenia Praktycznego 2021

Wydawnictwo i Pracownia Poligraficzna

Łódzkiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli
i Kształcenia Praktycznego

90-142 Łódź, ul. Kopcińskiego 29

tel. (42) 678 33 78, fax. (42) 678 07 98

e-mail: wcdnikp@wckp.lodz.pl

kontakt@lcdnikp.elodz.edu.pl

www.wckp.lodz.pl

Spis treści

Słowo wstępne.....	5
Janusz Moos.....	5
Jubileusz 10-lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Łodzi	6
Dorota Tarnowska.....	6
Moja przygoda z resocjalizacją	8
Stanisław Bęben.....	8
Słowa? Słowa! Słowa.....	11
Iwona Jankowska	11
Szkolny Klub Wolontariatu	14
Sylwia Karajewa	14
Matematyczne oblicze	17
Magdalena Jaworska.....	17
Muzyczne surprise	19
Karolina Zawiasa	19
Biblioteka szkolna 2011-2021.....	20
Monika Tomporek.....	20
Koło Strzeleckie.....	23
Jarosław Daraż	23
Każde dziecko jest uzdolnione - międzyośrodkowe konkursy plastyczne ..	25
Sylwia Karajewa i Katarzyna Semeradt.....	25
Koło plastyczne	27
Katarzyna Semeradt i Sylwia Karajewa	27
Międzyośrodkowy Konkurs Wiedzy o Józefie Piłsudskim	29
Adam Żuchalski	29
Wewnątrzszkolny System Doradztwa Zawodowego	31
Adam Żuchalski	31
Konkurs...Konkurs...Konkurs... „Wiem, Myślę, Potrafię”	33

Ilona Daraż	33
Biegi przełajowe	35
Agnieszka Olejniczak	35
Happening jako innowacyjna forma pracy wychowawczej	37
Ewa Grambo-Rozmaryn	37
Projekt unijny „Równi na starcie”	39
Małgorzata Olejnicka	39
Cykl zajęć ogrodniczych „Pomidorowy MOS”	43
Grzegorz Bicz.....	43
Program profilaktyczno-terapeutyczny „W Drodze na Szczyt”	45
Michał Głowczyński.....	45
Ewakuacja - wiem, jak odpowiedzialnie w niej uczestniczyć.....	47
Sylwia Karajewa, Agnieszka Olejniczak.....	47
Mediator w MOS.....	49
Katarzyna Semerad.....	49
Sto kilometrów w słusznym kierunku	52
Piotr Wolski.....	52
Festyn Rodzinny – czas integracji, zabawy, współpracy	55
Katarzyna Semerad.....	55
10 lat współpracy z Bankiem Żywności w Łodzi.....	57
Irena Kaczorek	57
Szkolne Koło Wolontariatu	59
Sylwia Karajewa	59
Recenzja publikacji „Katalog dobrych praktyk w edukacji pt. Jubileusz 10- lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi”	62

Słowo wstępne

Janusz Moos

W roku 2020 zaprezentowano innowacyjny dorobek edukacyjno-wychowawczy w przygotowanej przez Łódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego zbiorowej publikacji z serii „Prezentacje dorobku edukacyjnego nauczycieli” zatytułowanej „Innowacyjność oraz bezpieczeństwo nauki i wychowania. Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 4 w Łodzi”.

Obecnie przygotowana publikacja z serii „Katalog dobrych praktyk w edukacji. Zeszyt 33” nosi tytuł „Jubileusz 10-lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi”. Przedstawiono w niej rozwiązania obejmujące wszystkie obszary działalności Ośrodka. Pokazano ich rozwój na przestrzeni jednej dekady. Sprzyjają one właściwej i efektywnej komunikacji, utrzymaniu dobrze funkcjonujących relacji, korzystnie wpływają na rozwój wiedzy i umiejętności.

Autorami artykułów są dyrektorzy Ośrodka, nauczyciele i wychowawcy. Każdy z nich podzielił się swoim doświadczeniem z pracy. Przywołując słowa Pani Dyrektor Doroty Tarnowskiej możemy napisać: „Ośrodek charakteryzuje różnorodność ofert zajęciowych dla wychowanków. Nauczyciele stosują innowacyjne metody pracy, a głównym założeniem jest wydobywanie z młodzieży ich talentów, zdolności i rozwijanie zainteresowań. Inicjują różne akcje, których celem jest niesienie pomocy, aktywizacja, integracja i budowanie świadomości prospołecznej. Ich dewizą jest tworzyć, działać i towarzyszyć swoim wychowankom w rozwoju i osiągnięciu sukcesu na miarę ich możliwości. Przedstawione innowacje są elementem warsztatu kadry niosącym za sobą własny pomysł na socjoterapię”.

Zapraszamy do lektury!

Jubileusz 10-lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Łodzi

Dorota Tarnowska

Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 4 w Łodzi rozpoczął swoją działalność w 2010 roku. Właśnie mija dziesięć lat od powstania placówki.

Ośrodek został utworzony by rozwiązywać problemy młodzieży zagrożonej niedostosowaniem społecznym spowodowane zaburzeniem rozwoju, trudnościami w nauce oraz zaburzeniami emocjonalno-społecznymi.

Celem naszej pracy jest eliminowanie przyczyn i przejawów zaburzeń emocjonalnych oraz przygotowanie wychowanków do życia zgodnego z powszechnymi normami społecznymi i prawnymi.

Od początku istnienia placówki funkcjonuje szkoła podstawowa a od 2016 rozpoczęliśmy edukację na poziomie szkoły zawodowej, obecnie branżowej szkoły pierwszego stopnia w kierunku kucharz, fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych.

Nasz ośrodek charakteryzuje różnorodność ofert zajęciowych dla naszych wychowanków. Staramy się stosować innowacyjne metody pracy. Jesteśmy tam, gdzie dzieje się coś interesującego, twórczego. Sami inicjujemy wiele akcji, które mają na celu niesienie pomocy, aktywizację i budowanie świadomości prospołecznej: obce dla nas są zjawiska rutyny i stagnacji. Za swoje innowacyjne osiągnięcia Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 4 w Łodzi został, w roku 2020 podczas uroczystej gali Podsumowania Ruchu Innowacyjnego w Edukacji, uhonorowany certyfikatem i tytułem Organizatora Procesów Innowacyjnych.

W roku 2020 nauczyciele, wychowawcy zaprezentowali innowacyjny dorobek edukacyjno-wychowawczy w zbiorowej publikacji z serii „Prezentacje dorobku edukacyjnego nauczycieli” zatytułowanej „Innowacyjność oraz bezpieczeństwo nauki i wychowania. Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii nr 4 w Łodzi”.

Od wielu lat z ogromną radością i satysfakcją uczestniczymy w rozwoju i osiąganiu sukcesów naszych wychowanków, oczywiście na miarę ich możliwości. Dzięki czemu nasi wychowankowie budują wiarę w swoje zdolności. Nasza praca stanowi misję, jak każdy zawód mający wpływ na życie drugiego człowieka.

Jubileusz 10-lecia istnienia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi skłania do refleksji Wychowankowie się zmieniają, jedni przychodzą inni kończą szkołę i odchodzą tworząc historię placówki. A my?... Cóż, wciąż tworzymy, stosujemy nowe metody, formy pracy jednocześnie nie zapominając, jak ważne w naszej pracy są uśmiech, życzliwość i wspólne przebywanie.

Kolejne, prezentowane przez nas pomysły to sposób na brak nudy, rozwijanie kreatywności i postaw twórczych.

Może mało powiedziane??

My praktykujemy już 10 lat, to mało i dużo? Dziś już jednak wiemy, że poszukiwać skutecznych rozwiązań, metod pracy wychowawczej z wychowankami będziemy „...do końca świata i jeden dzień dłużej...”

Moja przygoda z resocjalizacją

Stanisław Bęben

Moja przygoda z resocjalizacją rozpoczęła się wiele lat temu. Ze środowiskiem łódzkim, z pracą z młodzieżą zagrożoną niedostosowaniem społecznym ponad dekadę.

Właśnie w Łodzi miałem zaszczyt, jako wicedyrektor, tworzyć placówkę terapeutyczną przeznaczoną dla dziewcząt i chłopców od 13 roku życia, której celem jest eliminowanie przyczyn i przejawów zaburzeń emocjonalnych, oraz przygotowanie wychowanków do życia zgodnego z powszechnie obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi.

Nasz ośrodek znamionuje różnorodność ofert zajęciowych dla wychowanków. Od pierwszych chwil funkcjonowania staraliśmy się wdrażać innowacyjne metody pracy, a głównym, ponadczasowym założeniem było i jest wydobywanie z młodzieży ich talentów, zdolności i rozwijanie zainteresowań. Jesteśmy wszędzie tam, gdzie dzieje się coś interesującego, twórczego, dobrego.

W okresie od 2010 roku do 2016 w placówce przebywała młodzież korzystająca z nauki w klasach V, VI – szkoły podstawowej oraz I – III gimnazjum. Analiza losów naszych absolwentów wskazała, iż uczniowie, którzy kończyli edukację, rzadko kontynuowali naukę na poziomie ponadgimnazjalnym. W związku z takim stanem istotne stało się stworzenie warunków do dalszego kształcenia w ośrodku przy wsparciu i pomocy wyspecjalizowanej kadry pedagogicznej, która ma możliwość realizowania zindywidualizowania procesu edukacyjnego.

Od 2016 roku rozpoczęliśmy edukację na poziomie szkoły zawodowej, obecnie branżowej szkoły I stopnia w kierunkach kucharz, fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych. Z roku na rok zwiększa się ilość uczniów tej szkoły. Od 01 września 2016 roku rozpoczęła działalność Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna nr 25 w Łodzi (obecnie

Branżowa Szkoła I stopnia nr 25) w zawodach: kucharz, fryzjer, mechanik samochodowy.

Liczba uczniów rozpoczynających naukę w Branżowej Szkole I stopnia nr 25 w Łodzi w poszczególnych latach od chwili rozpoczęcia działalności przedstawia się następująco:

2016/2017 - 24 uczniów,

2017/2018 - 44 uczniów,

2018/2019 - 45 uczniów,

2019/2020 - 55 uczniów.

Statystyki wskazują na wzrastające zainteresowanie kształceniem zawodowym w naszej szkole.

Jesteśmy jedną z 16 Branżowych Szkół I Stopnia w całej Polsce, dla uczniów z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, działających przy młodzieżowych ośrodkach socjoterapii. Naszym celem jest, aby uczniowie/wychowankowie placówki uczyli się kreatywności, a także postaw przedsiębiorczości sprzyjających aktywnemu uczestnictwu w życiu gospodarczym. Młodzież zdobywa umiejętności w naszych szkolnych, nowoczesnie wyposażonych pracowniach zawodowych a także uczęszczając na praktyki w profesjonalnych zakładach usługowo-produkcyjnych. W zakresie praktycznej nauki zawodu współpracujemy z łódzkim Ochotniczym Hufcem Pracy.

Od momentu powstania szkoły zawodowej, obserwując zjawisko zanikania utożsamiania się z rolą ucznia/praktykanta po ukończeniu osiemnastego roku życia, szukaliśmy wraz z wychowankami rozwiązań mających na celu ułatwienie ukończenia szkoły. Zdobywania kwalifikacji zawodowych w zbliżonym czasie uzyskiwania pełnoletności.

Rozwiązaniem stało się wykorzystanie w procesie kształcenia innowacyjnego rozwiązania organizacyjno-metodycznego. Zgodnie z obowiązującymi, obecnie, przepisami prawa oświatowego, indywidualnie dla ucznia istnieje możliwość skrócenia etapu kształcenia do 2 lat, z pełną realizacją Podstawy Programowej. Bierzemy udział

w innowacji organizacyjno-metodycznej. Dzięki realizacji tegoż przedsięwzięcia nasi wychowankowie uzyskują pełnoletność i niemal w tym samym czasie kończą szkołę, zdobywając kwalifikacje zawodowe. Poprzez takie działania Ośrodek zyskał w środowisku bardzo wysoką rangę ze względu na jakość pracy, wynikającą z wielu praktyk innowacyjnych o różnym charakterze i zasięgu. Ale przede wszystkim z powodu oferty edukacyjnej, umożliwiającej młodym ludziom zdobycie zawodu i odnalezienie się na rynku pracy. A wszystko to w bezpiecznej atmosferze, przy wsparciu nauczycieli i wychowawców, w środowisku ułatwiającym odniesienie sukcesu. Nie raz pierwszego w życiu.

Nie mówimy, że jest łatwo. Przecież nasi uczniowie realizują trzyletni cykl kształcenia w dwa lata. W związku z tym są mocno obciążeni tygodniowym rozkładem zajęć. Czasami opowiadają o swoich wątpliwościach i decyzjach dotyczących zgody na takie tempo nauki i praktyk.

A my nauczyciele, wychowawcy cóż ... Wspieramy, rozmawiamy, motywujemy, wierzymy w ich sukces.

„Bo, jak nie my, to kto?.....”

Słowa? Słowa! Słowa...

Iwona Jankowska

*„...polszczyzna jest zobowiązaniem, a dla niektórych pasją.”
prof. Jan Miodek*

W karierze szkolnej każdego z nas były wzloty i upadki. Były momenty sukcesów, fascynujące lekcje, wspaniali i ukochani nauczyciele, niepowtarzalne przygody, miłości, ale dane nam było również poznać smak porażki, niesprawiedliwości, niezrozumienia, nieodwzajemnionych uczuć. Dziś, sięgając do wspomnień, szkoła kojarzy się głównie z pozytywnymi refleksjami. Stosunek emocjonalny naszych uczniów do instytucji szkoły jest jednak najczęściej obojętny, często jej nie lubią, są do niej wrogo nastawieni, czasami wręcz przybiera ona postać fobii szkolnej.

Brak im wiary we własne siły i możliwości, brak wiary, że coś potrafią, do czegoś są zdolne. O niepowodzeniach szkolnych decydują takie czynniki, jak: trudności w przyswajaniu wiedzy i umiejętności, zła sytuacja rodzinna, brak zainteresowania ze strony rodziców i nauczycieli, poszukiwanie akceptacji w grupach pozaszkolnych. Najczęściej nawiązują kontakty ze środowiskiem patogennym, co w konsekwencji jest powodem stopniowej demoralizacji, a szkoła jest ostatnim miejscem, do którego uczęszczają dobrowolnie. W efekcie przybywają do nas, do całodobowego ośrodka socjoterapii. I co wtedy?

Podstawowym moim zadaniem jest przełamanie niechęci do nauki, rozbudzenie zdobywania wiedzy, uświadomienie korzyści z rozwijania umiejętności zawodowych. Po przełamaniu pierwszych „lodów”, pokonaniu bariery strachu, radości z wyczekiwanych, pozytywnych ocen, a więc od momentu oznak sympatii do szkoły, rozpoczyna się mozolna praca. Dlatego niezwykle ważne stają się serdeczność, zrozumienie

kłopotów i cierpliwość. Staram się wydawać proste, zrozumiałe polecenia, a ćwiczenia dobieram tak, aby wysiłek ucznia kończył się sukcesem. Pozwala to na łagodzenie stanów frustrujących, pozwala uwierzyć dzieciom we własne możliwości. W mojej pracy podstawowym założeniem jest indywidualna praca z wychowankiem/uczniem, który te same wymagania przewidziane dla realizowanego etapu kształcenia osiąga za pomocą metod dostosowanych do własnych możliwości psychofizycznych. Stopniuję trudności zadań umiejętnie.

W ośrodku borykamy się z szeroko rozumianą ubogością języka polskiego. Poprawna polszczyzna sprawia wiele problemów, zwłaszcza młodzieży przyzwyczajonej do komunikowania się przez SMS-y i portale społecznościowe. Wiemy, że króluje język potoczny. W wielu domach nie zwraca się w ogóle uwagi na aspekt poprawności językowej i dzieci nie mają właściwego wzorca.

Zastanawiałam się wielokrotnie, co zrobić w takiej sytuacji. I ...zaczęłam od głośnego czytania tekstów literackich; ćwiczenia odmiany trudnych, często śmiesznych wyrazów, poszerzania znajomości związków frazeologicznych i przysłów polskich. Widząc duże zainteresowanie uczniów i ich zaangażowanie w wspólne przygotowanie zajęć, wprowadziłam całą gamę różnych zabaw językowych, gier.

Następnie uczniowie sami podnieśli poprzeczkę, proponując krasomówcze konkursy, potyczki językowe i też piękne czytanie. Zaczęliśmy bawić się stosowaniem adekwatnego języka polskiego. Niewątpliwie w pracy nad poprawnością polszczyzny pomogły nam również porady online polskich językoznawców prof. Bralczyka, prof. Miodka, prof. Markowskiego.

Efekty są widoczne, młodzież ogranicza wulgaryzmy, bawi się synonimami, związkami frazeologicznymi. Często zaskakując tym innych nauczycieli i pracowników szkoły.

Czy założony cel został osiągnięty? Myślę, że w określonej wielkości tak, lecz ciągle muszę być czujna na bylejąkość wypowiedzania się (nie tylko

młodzieży). Małymi kroczkami uzyskałam wspólnie z młodzieżą wiele, a nasze działania, dla innych, są przykładem dobrych praktyk. Wierzę, że sposoby działań o dbałość języka polskiego możemy zaimplementować w innych palcówkach.

Szkolny Klub Wolontariatu

Sylwia Karajewa

„Ważny jest rodzaj pomocy, którą się oferuje, ale jeszcze ważniejsze od tego jest serce, z jakim tej pomocy się udziela.”

Jan Paweł II

Od ponad czterech lat w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi działa Szkolny Klub Wolontariatu, do którego należą wszyscy wychowankowie placówki. Nie znaczy to jednak, że wcześniej nie były podejmowane działania o charakterze wspierającym, pomocowym. Zaangażowanie naszych wychowanków w wolontariat skutkowało powołaniem Szkolnego Klubu Wolontariatu. W swoich działaniach kierujemy się wrażliwością i troską o drugiego człowieka. Poprzez działania w ramach klubu rozwijamy postawę alternatywną dla uzależnień oraz konsumpcyjnego stylu życia. Głównym celem, który przyświecał idei powstania koła, było i wciąż jest kształtowanie postaw prospołecznych oraz rozwijanie empatii i zrozumienia innych. Chęć wychowanków do realizacji działań w ramach udzielania pomocy utwierdza Nas w przekonaniu, że ów cel osiągamy. Do działań naszego klubu, w minionym czasie, należało systematyczne pisanie kartek w ramach „Marzycielskiej poczty”. W podobnym duchu wykonaliśmy również kartki urodzinowe dla chorej Marlenki, której marzeniem było otrzymanie wielu życzeń na ręcznie zrobionych kartkach. Brałszy udział w trzeciej edycji pisania ciepłych, motywujących i serdecznych onkocardek dla osób chorych na raka.

Na stałe współpracujemy z organizacją „Love Dance Help” z Norwegii, która odwiedziła nasz ośrodek w ramach akcji „Szlachetna Misja”. W podziękowaniu za działania wolontariackie organizacja przekazała wychowankom stroje sportowe.

Klub wolontariatu współpracuje z Fundacją Gajusz. Co roku zbieramy kasztany, a dochód z ich sprzedaży był przeznaczony na leczenie dzieci, m.in. Jagienki i Maćka. Organizowaliśmy zbiórkę korków, które zostały przekazane firmie, która podjęła się sfinansowania sprzętu dla niepełnosprawnych. Dzięki naszym staraniom - i co tu ukrywać, ogromnej ilości korków i nakrętek - dziewczynka otrzymała nowy wózek inwalidzki.

Podejmujemy wspólne przedsięwzięcia ze Szkołą Podstawową nr 11 w Łodzi. Pomagamy Fundacji Pełną Piersią, aby podzielić się odrobiną naszej pracy, przynoszącej kobietom wsparcie i pokazującej zrozumienie. Wspieramy pacjentów ze Szpital im. M. Kopernika w Łodzi. Zbieraliśmy krawaty oraz chusty, które przekazaliśmy na oddziały onkologiczne.

Włączyliśmy się do akcji „Dzień Szpilek” organizowanej z inicjatywy Kliniki Przylądek Nadziei. Dużą inicjatywą wykazały się tutaj wszystkie panie pracujące w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi.

Wpajanie tolerancji dla odmienności i potrzeby niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym jest również celem działalności naszego klubu, dlatego włączyliśmy się do obchodów Światowego Dnia Zespołu Downa, potocznie zwanego dniem „Kolorowej Skarpetki”.

Obecnie prowadzimy zbiórkę odzieży do szpitala Barlickiego w Łodzi dla osób bezdomnych, które trafiają na tamtejsze oddziały, a ich ubrania nie nadają się do ponownego założenia. Tym samym uświadamiamy wychowankom, że osoby ubogie należy otaczać opieką i udzielać im wsparcia, ponieważ życie często bywa nieprzewidywalne i okrutne. Wpajamy młodzieży, że szacunek należy się każdemu człowiekowi - bez względu na wiek, stan posiadania, status społeczny czy inne odmienności.

W ramach klubu nie pozostajemy głusi na potrzeby naszych braci mniejszych – zwierząt. Każdego roku wszyscy (pracownicy ośrodka i wychowankowie) włączamy się do akcji „Paka dla bezdomniaka”. Nasi wychowankowie robili maskotki dla kotów, zbierali koce, miski, karmę.

Zebrane artykuły przekazywaliśmy do schronisk dla zwierząt. W ramach współpracy z Fundacją Medor często odwiedzaliśmy schronisko dla psów. Nasi wychowankowie chętnie wychodzili z psami na spacer, bawili się z nimi, pomagali sprzątać w kojcach.

Działania naszego klubu są wielokierunkowe. Najważniejsze jest to, że nikt z młodych ludzi nie pozostaje obojętny na wartości ponadczasowe takie, jak dobro, którego nie da się zmierzyć. Praca naszych wolontariuszy niewątpliwie daje okazje do pomocy innym, często do pomocy bezpośredniej, bo takie doświadczenie w młodości może ukształtować człowieka na całe życie. Dziś można usłyszeć, że nie ma w życiu nic za darmo, a bezinteresownie niesiona pomoc i konfrontacja z uczuciami, które temu towarzyszą, w bardzo dobitny sposób takiemu twierdzeniu zaprzeczają. Działania w ramach klubu pozwalają także na samorealizację, która, dzięki dobrowolności, nieotrzymywaniu wynagrodzenia, jest odczuwana pełniej.

Matematyczne oblicze

Magdalena Jaworska

W Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi pracuję od 10 lat, czyli od samego początku jego powstania. Jestem nauczycielem matematyki.

Głównym celem mojej pracy jest zwiększenie motywacji uczniów do nauki. Wiem, że matematyka sprawia problemy, więc staram się, aby uczniowie dostrzegli, że nie jest ona trudna i nudna, lecz może być ciekawą przygodą a nie kojarzyć się tylko z przykrym obowiązkiem. Dlatego też uczę matematyki pod hasłem „Liczę, więc jestem”. Kształtuję umiejętność odkrywania przez uczniów ich zainteresowań. Pracuję metodami aktywizującymi, które poprzez działanie uczą logicznego myślenia, niezbędnego w codziennym życiu. Bardzo zależy mi na tym, aby każdy uczeń odniósł sukces i „zaprzyjaźnił się” z matematyką. Cele realizuję w formie konkursów, zabawy, gier planszowych.

Ciekawą formą jest konkurs „Mistrz Tabliczki Mnożenia”. Uczniowie rozwiązują zadania, które przedstawione są w różny sposób, m.in. memory, domino, tabelka, grafy. Jest to nauka na wesoło, w formie wspaniałej zabawy. Konkurs ten przypomina grę. Dzisiaj, w dobie komputerów i kalkulatorów, wydawałoby się, że nie musimy znać na pamięć tabliczki mnożenia, ale na pewno każdy zgodzi się, że stosowanie jej jest niezbędne i ponadczasowe. Konkurs dotyczący tabliczki mnożenia jest bardzo przydatny i przynosi efekty. Uczniowie integrują się ze sobą, nawiązują kontakty. Podczas konkursu można zaobserwować zaangażowanie i współpracę między klasami. Sukcesem dzieci jest utrwalenie podstawowej wiedzy rachunkowej.

Drugi konkurs „System rzymski” dotyczy mało już używanych liczb rzymskich. Uporządkowanie naszego otoczenia jest dużo łatwiejsze, gdy znamy ten sposób zapisywania liczb. Mimo, że liczby rzymskie

są coraz rzadziej spotykane, mają do dzisiaj swoje miejsce w naszym codziennym życiu. Nadal używamy ich przy numerowaniu klas w szkole (np. klasa VIII), numerowaniu szkół ponadpodstawowych (np. I Liceum Ogólnokształcące), oznaczaniu pięter w budynkach (np. piętro IV), przy zapisie wieków w historii (np. wiek XXI), przy zapisywaniu miesiąca (np. III-marzec), przy oznaczaniu godzin na cyferblatach zegarów. Podczas konkursu uczniowie zapisują liczby, stosując wszystkie siedem znaków (I, V, X, L, C, D, M), zapisują daty i liczby wielocyfrowe, odczytują liczby zapisane za pomocą cyfr rzymskich, a także zamieniają liczby rzymskie na arabskie i odwrotnie. Konkurs ten można traktować jak dobrą zabawę, a jednocześnie uczniowie zdają sobie sprawę, że matematyka to codzienne życie. Dzieci były zdziwione, że system rzymski jest wszechobecny. Konkurs cieszy się dużą popularnością. Z moich obserwacji wynika, że uczniowie bawią się liczbami i lubią łamigłówki.

W ubiegłym roku wdrażałam innowację, która przyniosła duże, wymierne rezultaty, czego odzwierciedleniem była liczba osób biorących w niej udział. Cel konkursu to rozwinięcie wyobraźni i logicznego myślenia, a konkursy matematyczne, które wymieniłam wyżej, zwiększyły zainteresowanie nauką. Z informacji zwrotnych, uzyskanych od dzieci, wiem, że matematyka przestała kojarzyć się ze żmudnym rozwiązywaniem zadań. Chętnie dzielę się wiedzą z innymi nauczycielami, dzięki temu moje metody pracy mogą być wykorzystywane podczas konkursów przez kolegów i koleżanki. Uważam, że najpiękniejsza w pracy nauczyciela matematyki jest możliwość „zarażenia” swoją pasją wychowanków oraz satysfakcja, jaką daje poczucie zmiany wyobrażenia o przedmiotach ścisłych.

Muzyczne surprise

Karolina Zawiasa

Nazywam się Karolina Zawiasa i jestem nauczycielką języka angielskiego. Nie da się ukryć, że nauczanie języka obcego bywa trudne, w szczególności, pracując z uczniami mającymi problemy z nauką. Szukałam rozwiązania, które pomogłoby zaciekawić ich przedmiotem, nie tylko pod kątem nauki gramatyki, ale także poprzez zabawę. Stąd też zrodził się pomysł na wprowadzenie innowacji pedagogicznej *storytelling/video and audio learning*.

Okazja nadarzyła się sama... Pewnego dnia, gdy miałam lekcję z klasą II szkoły branżowej, natknęliśmy się w podręczniku na tekst dotyczący zespołu The Beatles. Byłam przekonana, że tekst znudzi moją młodzież, dlatego też skorzystałam z technologii informacyjnej – kanału YouTube. Pierwszym utworem, jaki postanowiłam im włączyć, był *All you need is love*. Kiedy zabrzmiały pierwsze dźwięki piosenki, usłyszałam nagle głosy: „Pani Karolinko, my to znamy! To są Beatlesi!”. Nie mogłam wyjść ze zdziwienia nad tą muzyczną niespodzianką! Musiałam mieć również zaskoczoną minę, bo moi uczniowie krzyknęli: „a widzi Pani, wiedzieliśmy, kto to jest!”. Oczywiście słuchaliśmy kolejnych utworów, najpierw wraz z tekstem w języku angielskim, a potem z tłumaczeniem. Efekt był taki, że w czasie przerwy dało się słyszeć głośne *All you need is love!*

Od tamtej pory, na każdej lekcji, słuchamy i oglądamy teledyski do utworów anglojęzycznych. Zaowocowało to również powstaniem Szkolnego Klubu Piosenki Angielskiej. Śpiew jest wspaniałym sposobem relaksacji i równocześnie nauki nowych słówek. Może czeka nas kariera... kto to wie?

Biblioteka szkolna 2011-2021

Monika Tomporek

„Nie trzeba wielkich mieć bibliotek, by przyjacielem książki zostać”.

Hanna Łochocka

W ciągu dziesięciu lat biblioteka szkolna służyła realizacji programów nauczania i wychowania, edukacji kulturalnej i regionalnej, informacyjnej oraz kształceniu i doskonaleniu nauczycieli.

W szczególności inicjowała sytuacje dydaktyczne i wychowawcze, w których uczniowie współdziałali ze sobą lub indywidualnie pokonywali trudności, rozwijali swoje pasje.

Działania biblioteki skupiały się na organizowaniu konkursów czytelniczych w ramach innowacji pedagogicznej - „Zwycięzam w konkursach!”. Zrodziły się z zaciekawienia uczniów literaturą piękną, poznania dobrodziejstwa płynącego z obcowania z książką, czytania dla przyjemności w czasie wolnym, poszerzania wiedzy, podnoszenia samooceny wychowanków i kreowania przez nich fikcyjnych światów. Dużą popularnością cieszyły się zatem konkursy: „Najładniejsza zakładka do książki”, konkurs kaligraficzny „Mistrz Pióra”, konkurs wiedzy ogólnej „Wiem prawie wszystko”, konkurs ekologiczny „Eko_kot”, konkurs „Najładniejsza kartka walentynkowa”; konkursy międzyośrodkowe, np. konkurs plastyczny „Bohater mojej ulubionej książki”, „Konkurs wiedzy o Marszałku Józefie Piłsudskim”.

Spotkaniom z książkami służyły: cykl „Podróż z książką” – rozmowy o literaturze; udało się wówczas zaprosić nauczycieli do zaprezentowania ulubionych książek i przeczytania ich fragmentów; „Randka w ciemno z... książką” – wybór nieznanych książek do czytania, co było wielką niespodzianką i czasem zaskoczeniem. Mogło się to

niechybnie skończyć miłością do...książek.

Akcje propagujące czytelnictwo i bookcrossing wpisały się na stałe w kalendarz pracy - „Książkobranie”, „Odleć z książką”, #jaknieczytamjakczytam. Przynosiły frajdę, dawały czas na poznanie z literaturą, którą można było „zaprosić” do swojej biblioteczki domowej lub podarować innym, tym samym zachęcając do czytania.

Znaczącym wydarzeniem były „Urodziny Biblioteki”, które miały zwrócić uwagę na pozytywny aspekt biblioteki szkolnej, uwypuklić rolę książki i zachęcić do zaprzyjaźnienia się z nią. W czasie tych spotkań zbierano dary książkowe w myśl hasła „podaruj bibliotece książkę na urodziny”. Dzięki temu bibliotece, z roku na rok, przybywało pozycji literackich, po które uczniowie sięgali często i z wielką chęcią. Spotkania były nieszampowe i niepowtarzalne, towarzyszyła im muzyka, prezentacje multimedialne, pyszności kulinarne, quizy, zawody lub różnorodna stylistyka. Wszystko okraszone dobrymi humorami, zdrową rywalizacją i doborowym towarzystwem rówieśników i książek.

Biblioteka szkolna organizowała lub włączała się do organizacji imprez szkolnych, uczniowie chętnie brali udział w różnorodnych wycieczkach (plenerowych, edukacyjnych - do bibliotek miejskich, teatrów, muzeów); pozaszkolnych formach działalności kulturalnej („Noc Bibliotek”, „Noc Muzeów”) i społecznej: charytatywna akcja zbierania darów rzeczowych dla zwierząt ze schronisk - „Paka dla bezdomniaka”; łódzka akcja prozwierzęca - „Zwierzę nie jest rzeczą!”.

Na szczególną uwagę zasługuje impreza współorganizowana z Miejską Biblioteką Publiczną nr 18 w Łodzi – „Andrzejki w bibliotece”. Nasi uczniowie prowadzili gry i zabawy na rzecz dzieci z Pogotowia Opiekuńczego nr 2 w Łodzi i środowiska lokalnego. Pieczołowicie się do tego przygotowywali (stroje, makijaże, role), poświęcali swój popołudniowy czas, uczyli się cierpliwości i umiejętności komunikacji z innymi osobami, zwłaszcza dziećmi; pogłębiali empatię, zrozumienie

i ludzką życzliwość. Często mieli tremę, która jednak w czasie dobrej zabawy, umykała i pozwalała im się otworzyć na drugiego człowieka i być pomocnym.

Od początków istnienia biblioteka szkolna podejmowała przeróżne działania, aby młody czytelnik, „oczami książki”, mógł poznawać świat, czerpać z niej wiedzę, przeżywać radości lub smutki, poznać drugiego człowieka i świat fantazji, spotkać przyjaciela i stać się przyjacielem dla innych, także dla książki. Nauczyciel bibliotekarz miał satysfakcję, kiedy mógł się spełniać w swoim zawodzie i być dla młodego człowieka wzorem, dobrym organizatorem, animatorem, przewodnikiem, partnerem do rozmowy przy dobrej herbacie i książce.

Koło Strzeleckie

Jarosław Daraż

Na początku działalności Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi zrodził się pomysł zajęć ze strzelectwa sportowego. Otwarcia na nowe sposoby oddziaływania na swoich podopiecznych, z inicjatywy wychowawcy Jarosława Daraża, realizowane są po dziś dzień zajęcia strzeleckie. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom młodzieży, w Ośrodku i na strzelnicy, realizowane są zajęcia z różnych dyscyplin tej sztuki w oparciu o autorski program koła strzeleckiego.

Wychowankowie na zajęciach mogą poznać zasady bezpiecznej obsługi pistoletów i karabinków pneumatycznych, jak również broni palnej: czarnoprochowej i współczesnej; przepisy i zasady różnych konkurencji strzeleckich, m. in. HFT, Silhouette. Podczas zajęć dużą uwagę kierujemy na zasady bezpieczeństwa oraz eksponujemy strzelectwo jako wsporną formę rekreacji i rywalizacji sportowej, opartą na zasadach fair play.

Podopieczni zaznajamiają się również ze strzelectwem terenowym: Hunter Field Target, gdzie oprócz zaspokojenia ciekawości strzelania w tej formule, najlepsi mają możliwość reprezentowania swojej placówki w zawodach, których od wielu lat jesteśmy organizatorami (przy wsparciu Łódzkiej Grupy Strzeleckiej „Orzeł”). Oprócz wielu konkurencji strzeleckich i zasad związanych z techniką strzelania, chłopcy zgłębiają sposoby wyciszenia i relaksacji potrzebne przy oddawaniu celnego strzału.

Ważną częścią terapeutyczną zajęć jest możliwość spotkania i porozmawiania z osobami związanymi zawodowo ze strzelectwem: trenerami, instruktorami czy mistrzami takimi, jak: Witold Bojanowski - mistrz świata w konkurencji HFT1 czy Renata Mauer-Róžańska - wielokrotna mistrzyni kraju, Europy, świata, olimpijka z Atlanty i Sidney. Takie spotkania budują chęć do działania nad sobą nie tylko w obszarze

sportowym, ale całego podejścia do życia. To, co motywuje nas do dalszego rozwoju, to propagowanie strzelectwa wśród innych placówek, które obecnie same są gospodarzami zawodów strzeleckich, na które jesteśmy zapraszani.

Każde dziecko jest uzdolnione - międzyśrodkowe konkursy plastyczne

Sylwia Karajewa i Katarzyna Semeradt

„Pomóżmy dzieciom, by każdy z nich stał się tym, kim stać się może”

Janusz Korczak

Każde dziecko jest uzdolnione, a wykrywanie tych talentów jest jednym z ważnych zadań, które stawiamy przed sobą w pracy z młodzieżą zagrożoną niedostosowaniem społecznym. Jedną z dróg rozwijania zainteresowań są konkursy. Młodzież potrafi z wielkim zaangażowaniem brać udział w takich projektach, bowiem wynika to z ich naturalnej potrzeby sprawdzenia swoich umiejętności.

Od momentu powstania placówki odbywają się cyklicznie, dwa razy w roku międzyśrodkowe konkursy plastyczne –z okazji najważniejszych Świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocy. Organizujemy je, aby zachęcić wychowanków z łódzkich placówek do współudziału w promowaniu ich talentu, zmierzeniu się ze swoimi możliwościami, podejmowaniu wyzwań. Celem konkursów świątecznych jest kultywowanie tradycji związanych ze świętami. Poprzez udział w konkursach młodzież rozwija swoją kreatywność, twórczą inicjatywę, pomysłowość a także wiarę we własne umiejętności. Wychowankowie tworząc swoje prace uczą się wytrwałości i odpowiedzialności. Przy okazji spotkań widzimy, że osiągnięte zostają cele takie jak współpraca w zespole, wzrost zainteresowania sztuką i rękodziełem oraz samodzielność młodych twórców. Zawsze borykamy się z wyborem finalistów jest to bardzo trudne, ponieważ wszystkie przedstawione prace są wartościowe, niepowtarzalne i piękne. Dzięki konkursom nawiązaliśmy współpracę z wieloma łódzkimi placówkami i szkołami,

co owocuje nieustanną wymianą dobrych praktyk.

Koło plastyczne

Katarzyna Semeradt i Sylwia Karajewa

„Malowanie i rysowanie oznacza zabawę, w której wszystko jest dozwolone – nawet największa fantazja. W zabawie tej nie może wydarzyć się nic złego... najwyżej zmalujemy arkusz papieru”

Brian Bagnall

Twórczość plastyczna jest bardzo pożądaną formą aktywności, pozwala uzewnętrzniać marzenia i pragnienia, rozwijać twórczą inicjatywę, pomysłowość i wiarę we własne siły. Pobudza rozwój umysłowy i emocjonalny, stwarzając możliwości wielorakich doświadczeń. Jest ona także niezmiernie bogatym źródłem satysfakcji. Uczy wytrwałości, odpowiedzialności i współpracy w zespole. W procesie tworzenia dziecko doznaje silnych przeżyć, a w swoich pracach ujmuje własne myśli i uczucia.

Koło plastyczne powstało z myślą aktywizacji o chętnych wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi. Wychowankowie wykonują zadania dostosowane do odpowiedniej grupy wiekowej, predyspozycji i potrzeb. Uczy zastosowania technik i metod wyrazu plastycznego poprzez zabawę ze sztuką, ukazuje wychowankom świat kształtów, kolorów, perspektywę, głębi. W trakcie zajęć następuje integracja z grupą, pozytywne oddziaływanie na sferę emocjonalno-wyobrażeniową. Kontakt ze sztuką kształtuje pożądane postawy społeczne, przeciwdziałające zachowaniom agresywnym. Najważniejsze cele w pracy koła plastycznego to: doskonalenie zdolności twórczych wychowanków, poznanie przez uczestników własnych możliwości, promocja ich talentów na gruncie placówki, zapoznanie wychowanków z technikami wyrazu plastycznego i z historią sztuki. Istotnym elementem w pracy koła jest również budowanie pozytywnego obrazu

siebie i zwiększenie poczucia własnej wartości, zaspakajanie potrzeby aktywności własnej, wzbudzanie zainteresowania wykonywanymi czynnościami oraz wywoływanie radości z podejmowanego wysiłku i efektów. Każdego roku zgodnie z wytycznymi realizujemy treści programowe zgrupowane wokół ważnych uroczystości, świąt, imprez i konkursów, pozostawiając sobie miejsce na inwencję własną i porywy serca.

Prowadząc koło plastyczne chcieliśmy osiągnąć opisane powyżej cele, ale przede wszystkim wykształcić naturalną potrzebę aktywności twórczej i ekspresji własnej uczestników zajęć, którzy polubili realizować się w ten sposób.

Międzyośrodkowy Konkurs Wiedzy o Józefie Piłsudskim

Adam Żuchalski

*„Jeśli nie wiesz do jakiego płyniesz portu,
Pomyślne wiatry nie będą Ci wiały”.*

Seneka

Nazywam się Adam Żuchalski, jestem nauczycielem mianowanym, uczącym historii i doradztwa zawodowego w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi.

Od samego początku nauczania młodzieży w naszej placówce starałem się kłaść duży nacisk na wychowanie patriotyczne i kultywowanie ważnych świąt i rocznic historyczno-państwowych. Ważnym i cyklicznym wydarzeniem propagującym wiedzę patriotyczną był Międzyośrodkowy Konkurs Wiedzy o Józefie Piłsudskim pod tytułem „Józef Piłsudski - twórca Legionów i Niepodległości” organizowany we współpracy ze Związkiem Strzeleckim Rzeczypospolitej. Patronat nad konkursem, który doczekał się już sześciu edycji, kolejno obejmowali:

- Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Łodzi,
- Muzeum Tradycji Niepodległościowych,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
- Fundacja Kultury i Biznesu.

Głównym zadaniem współzawodnictwa historyczno-patriotycznego była promocja wiedzy o Józefie Piłsudskim, twórcy Niepodległego Państwa Polskiego, wśród młodzieży. Jako organizator tego przedsięwzięcia starałem się rozbudzić u dzieci i młodzieży zainteresowanie postacią Marszałka.

Już od pierwszej edycji konkursu celem oddziaływań edukacyjnych było kształtowanie u młodzieży postawy szacunku do patriotyzmu i świadomości narodowej. A sam proces przygotowywania się uczestników do udziału w zmaganiach historycznych, mógł podnieść poziom motywacji do samodzielnego poszerzania wiedzy i zdobywania nowych umiejętności.

Wartością dodaną było wspieranie uczniów zdolnych w rozwijaniu własnych pasji, promowanie osiągnięć uczniów oraz ich nauczycieli i opiekunów.

Wewnątrzszkolny System Doradztwa Zawodowego

Adam Żuchalski

Ważną formą oddziaływań, tym razem z zakresu orientacji zawodowej prowadzonych w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi, było stworzenie i koordynowanie Wewnątrzszkolnego Systemu Doradztwa Zawodowego.

Proces planowania ścieżki zawodowej naszych uczniów prowadziłem jako doradca zawodowy Szkolnego Ośrodka Kariery (w skrócie SzOK), powołanego do życia w ramach projektu Uniwersytetu Łódzkiego „Terapia przez rozwój” w 2015 roku. Uczniowie, planując własną karierę edukacyjną, przychodzili na warsztaty organizowane w SzOK-u, a także mieli możliwość uczestniczyć w (cyklu sześciu spotkań) projekcie aktywizacyjno-edukacyjnym „Równi na starcie”, trwającym przez ostatnie trzy lata w naszym ośrodku dzięki wsparciu Instytutu Społeczno-Ekonomicznego w Łodzi.

Zajęcia edukacyjno-aktywizacyjne w sposób kompleksowy wspierały orientację zawodową, a także uzupełniały wiedzę o rynku pracy i zawodach przyszłości.

Młodzież uzyskała pomoc w rekrutacji do szkół ponadgimnazjalnych, a także w procesie elektronicznego logowania do wybranej, zgodnie z predyspozycjami zawodowymi, szkoły.

Starsi uczniowie, dzięki wsparciu projektu, brali udział w indywidualnym poradnictwie zawodowym z wykorzystaniem stanowisk komputerowych i programu dla menadżerów „Pro Memo Graphic”, a także korzystali z takich programów multimedialnych, jak: „Testy kariery”, „Spacery po zawodach”, „Piramida II”III”.

Reprezentanci projektu, w czasie tych spotkań, pozyskiwali informacje

o ofertach edukacyjnych szkół ponadgimnazjalnych naszego regionu, możliwości szukania pracy za pośrednictwem Internetu.

W ramach poradnictwa indywidualnego jego uczestnicy poznali prezentacje portali internetowych związanych z poszukiwaniem pracy, edukacją, podnoszeniem kwalifikacji.

Jako doradca zawodowy podejmowałem wiele starań i wykorzystywałem swoje umiejętności zawodowe, aby dla naszych wychowanków działalność SzOK-u była znacząca w planowaniu własnej ścieżki edukacyjno-zawodowej. Aczkolwiek zdaję sobie sprawę, że nie wszystkich mogła zadowalać aktywizacja zawodowo-doradcza w formie proponowanej przez SzOK.

Z tego powodu zamierzam wprowadzić, w nowym roku szkolnym, innowację pedagogiczną związaną z ewaluacją Wewnętrzny Szkolnego Systemu Doradztwa Zawodowego.

Konkurs...Konkurs...Konkurs... „Wiem, Myślę, Potrafię”

Ilona Daraż

Gdy swoją działalność rozpoczął MOS nr 4, często byliśmy zapraszani do innych ośrodków na różnego rodzaju konkursy. Pewnego dnia, w trakcie jednej z rozmów w pokoju nauczycielskim, stwierdziłyśmy, że dobrze byłoby zrobić własny konkurs dla innych ośrodków, który stanie się naszą wizytówką i przede wszystkim będzie się różnił od innych. W trzy nauczycielki: od języka polskiego- Iwona od matematyki- Magdalena i od biologii i chemii – Ilona, postanowiłyśmy podjąć się tego zadania. Naszym hasłem przewodnim stało się zdanie „Wiem, myślę, potrafię...”, a konkurs, któremu nadałyśmy roboczą nazwę „Omnibus”, zawierał zagadnienia z przedmiotów, których uczyłyśmy na co dzień naszych uczniów. Zależało nam również na tym, by przebiegał on w miłej, przyjemnej i rodzinnej atmosferze, tak, by jak najmniej stresował uczestników. Chciałyśmy, aby nasz „Omnibus” był dobrą zabawą dla jego uczestników, uczył zdrowej rywalizacji z zasadami fair play, aktywował i integrował podopiecznych z ośrodków typu MOS i MOW oraz pokazał, że nauka nie musi być nudna. Przygotowując się do konkursu chcemy, by goście czuli się u nas dobrze. Przede wszystkim, oprócz zadań z wcześniej ustalonych zagadnień (staramy się, by były one atrakcyjne, jasne i łatwe do wykonania, tak by każdy mógł odnieść swój mały sukces), przygotowujemy słodki poczęstunek (same pieczemy ciasta) oraz nagrody i upominki dla wszystkich uczestników. W organizację konkursu staramy się także angażować naszych uczniów, min. do obsługi imprezy, przygotowania sali, dekoracji, ale i poczęstunku, aby i oni poczuli, że są za coś współodpowiedzialni. Zachęczone pozytywnymi opiniami uczestników „Omnibusa”, mówiącymi, że w trakcie jego trwania liczy się przede wszystkim nauka poprzez dobrą zabawę, w przyjaznej

atmosferze oraz radość ze wspólnego przebywania ze sobą, z czasem, oprócz innych placówek, na konkurs zaczęliśmy zapraszać szkoły integracyjne. Niestety, czas pandemii pokrzyżował większość naszych planów i „Omnibus” został zawieszony. Niemniej jednak nie możemy się już doczekać nowych czasów i nowych edycji naszego konkursu.

Biegi przełajowe

Agnieszka Olejniczak

W Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi jestem nauczycielem wychowania fizycznego od 5 lat. Co roku, cyklicznie organizuję lekkoatletyczne zawody sportowe. Jesienią organizuję Biegi Hrabiego Drakuli, a wiosną biegi przełajowe w Arturówku. Imprezy te cieszą się ogromnym zaangażowaniem. Udział w zawodach bierze 12 placówek z województwa łódzkiego z liczbą uczestników do 150 osób.

Impreza sportowa skierowana jest do młodzieży niedostosowanej społecznie oraz szkół ogólnodostępnych na terenie Łodzi.

Celem imprezy było rozbudzanie indywidualnych zainteresowań, przygotowanie i wdrożenie do uczestnictwa w aktywnych formach spędzania wolnego czasu, propagowanie zdrowego stylu życia i sportu, wzajemne poznanie i integracja społeczności uczniowskiej w „duchu” sportowej rywalizacji.

Celem innowacji jest podniesienie świadomości prozdrowotnej uczniów - wiedza oraz zdobyte umiejętności pozwolą młodemu człowiekowi lepiej zrozumieć, jaki wpływ na zdrowie ma wzmożona aktywność fizyczna oraz prowadzenie zdrowego stylu życia; uświadomić sobie związki między zdrowiem człowieka a jego stylem życia oraz środowiskiem fizycznymi społecznym. Na skutek wdrażania działań o charakterze sportowym uzyskałam pozytywne efekty doskonaląc własny warsztat pracy i jakość pracy szkoły. Poprzez współpracę z placówkami i zaangażowanie się w realizację zadań zapewniłam im różne formy rozwoju społecznego, emocjonalnego, osobistego. Wzrósł poziom mojej wiedzy na temat ucznia, sportu i sposobach konsekwentnego postępowania podczas zawodów sportowych. Wzmocniłam własne kompetencje społeczne, potrafię współpracować

i współdziałać na rzecz placówki. Dzięki znajomości zasad bezpieczeństwa mogę organizować zajęcia sportowe w sposób właściwy i bezpieczny zarówno dla uczniów, jak i dla mnie. Ponadto nawiązałam nowe znajomości i rozwinęłam wymianę doświadczeń z nauczycielami innych szkół, co pozytywnie wpłynęło na mój zawód.

„Celem nie jest wychowanie mistrza. Celem jest wychowanie ludzi kochających sport i aktywne spędzanie czasu”.

Happening jako innowacyjna forma pracy wychowawczej

Ewa Grambo-Rozmaryn

Często bywa tak, że naszym wychowankom trudno jest mówić o uczuciach i emocjach. Niektóre doświadczenia traumatyczne towarzyszą im latami bez możliwości przepracowania. To, z czym na co dzień przychodzi, nam, wychowawcom się zmierzyć, to strach, gniew, agresja, wycofanie, niechęć do otaczającej ich rzeczywistości. W prowadzeniu zajęć o charakterze socjoterapeutycznym, aby przyniosły oczekiwane rezultaty, niezbędne jest stworzenie atmosfery pozbawionej konfliktów, w której wychowankowie czują się komfortowo. Stworzenie atmosfery komfortu i bezpieczeństwa, jest nie lada wyzwaniem, procesem dość długofalowym i żmudnym, ale niezbędnym w celu osiągnięcia sukcesu.

Kilka lat temu rozpoczęłam swoją przygodę z wykorzystaniem happeningów w pracy z młodzieżą. Tematy dotyczące: przestrzegania praw człowieka, eliminacji przemocy wobec kobiet, depresji wśród młodzieży, zawsze były mi bliskie nie tylko zawodowo, ale również prywatnie. Oczywiście, stanęłam przed pytaniem: JAK? Jak zachęcić młodzież do pracy? Jak ich zaciekawić? Jak sprawić, żeby pomimo różnicy charakterów, temperamentów i poglądów chcieli ze sobą współpracować i sami byli zadowoleni z tej współpracy?

Pomysł zrodził się dość spontanicznie. W grupie wychowawczej przygotowowałyśmy prace plastyczne, które miały dumnie pełnić funkcję edukacyjną w naszym ośrodku i informować o zbliżającym się Międzynarodowym Dniu Eliminacji Przemocy wobec Kobiet. W trakcie zajęć zostało wykonane zdjęcie... Zdjęcie, które stało się motorem do dalszego działania. Zamiast prac plastycznych powstała sesja zdjęciowa przy udziale samych kobiet/dziewcząt MOS-u nr 4. Motywem

przewodnim były zasłonięte twarze, a wspólnym mianownikiem, napis: STOP PRZEMOCY WOBEC KOBIET. Z tymi plakatami, białymi wstążkami, które symbolizowały poparcie akcji, z ulotkami, ruszyliśmy na ulice Łodzi. Wzbudzałyśmy ciekawość i zainteresowanie przechodniów. Pomimo wczesnych godzin porannych, ludzie zatrzymywali się i nas słuchali. Bardzo sporadycznie zdarzało się, żeby odmawiali przypięcia, do ubioru zewnętrznego, białej wstążki jako symbolu solidarności. To był ten pierwszy raz, kiedy wykorzystałam formę happeningu ulicznego w pracy wychowawczej. Młodzież, która nie raz miała trudności z udziałem w społecznej rzeczywistości, wtedy sama edukowała, podejmowała próby nawiązania relacji z przypadkowymi ludźmi. Tworzyli coś wspólnie, razem. Wspierali się, pomagali sobie nawzajem. Ja dostarczyłam im narzędzi, oni scenariusz dopisali sami.

Dla mojej pracy wychowawczej doświadczenie to miało znaczący wpływ. Stało się dobrą praktyką, którą już na stałe wpisałam w wachlarz pracy i wykorzystuję w profilaktyce, czy zajęciach kształtujących umiejętności społeczne młodzieży. Nie odnalazłam złotego środka w pracy z młodzieżą zagrożoną niedostosowaniem społecznym, ale przekonałam się, że ich zaangażowanie, w dużej mierze, zależy od współtworzenia danego projektu. Im więcej pozostawiam wychowankom swobody w procesie tworzenia, tym efekt końcowy jest bardziej spektakularny i trwały, a wartości, które próbuję im „przy okazji” przekazać, pozostają na dłużej.

Za nami już kolejne happenings - wystawy z grą świateł i muzyki, prezentacje, filmiki. Dzieciaki się zmieniają; jedne przychodzą, inne odchodzą, ale za każdym razem obserwuję, że dzięki takim działaniom i aktywności, stają się bardziej otwarte, asertywne, pokonują swoje lęki i wstyd.

Projekt unijny „Równi na starcie”

Małgorzata Olejnicka

Już czwarty rok realizujemy w Naszym Ośrodku projekt „Równi na starcie” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014–2020, którego celem jest aktywna integracja oraz aktywizacja społeczno-zawodowa naszych podopiecznych. Projekt realizowany jest we współpracy z Instytutem Nauk Społeczno-Ekonomicznych w Łodzi. Czas realizacji: lata 2018–2021.

W ramach projektu kilkudziesięciu uczniów i wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi korzystało ze zróżnicowanej, wielokierunkowej pomocy nauczycieli i specjalistów w realizowanych ośmiu zadaniach projektowych. Wsparcia udzielali nauczyciele Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi oraz podmioty zewnętrzne. Zadania obejmowały:

Zadanie 1: Diagnoza potrzeb i opracowanie indywidualnych planów działania.

Zadanie 2: Aktywizacja społeczna – indywidualne poradnictwo specjalistyczne.

Zadanie 3: Aktywizacja edukacyjna – indywidualne zajęcia wyrównujące.

Zadanie 4: Aktywizacja edukacyjna – indywidualne zajęcia reedukacyjne.

Zadanie 5: Aktywizacja społeczna – grupowa profilaktyka uzależnień.

Zadanie 6: Aktywizacja społeczna – grupowe warsztaty umiejętności społecznych.

Zadanie 7: Aktywizacja zawodowa – indywidualne poradnictwo zawodowe.

Zadanie 8: Aktywizacja zawodowa – grupowe warsztaty zawodowe.

Uwzględnione w diagnozach uczestników projektu potrzeby i deficyty –

poprzez uczestnictwo wychowanków w proponowanych aktywizujących formach wsparcia – były zaspakajane, nadrabiane i korygowane.

Realizowane zajęcia cieszyły się zainteresowaniem wychowanków – zarówno chłopców, jak i dziewcząt.

W ramach indywidualnego poradnictwa specjalistycznego wychowankowie otrzymywali pomoc z zakresu komunikacji wewnątrzrodzinnej, wsparcia i poradnictwa psychologicznego, bieżącą pomoc w podejmowaniu kluczowych decyzji, ale też pomoc z zakresu poradnictwa obywatelsko-prawnego (konsultacje problemów prawnych, pomoc w załatwianiu spraw urzędowych).

W ramach indywidualnych zajęć wyrównawczych uczniowie korzystali z korepetycji z dziesięciu przedmiotów: języka polskiego, języka angielskiego, języka niemieckiego, matematyki, fizyki, chemii, informatyki, biologii, historii, WOS-u. Ponadto uczniowie zostali doposażeni w pomoce dydaktyczne zakupione i wykorzystywane w realizacji przedmiotowego zadania, co z pewnością urozmaiciło i uatrakcyjniło przebieg zajęć.

W ramach indywidualnych zajęć reedukacyjnych wychowankowie uzupełniali braki edukacyjne, wykonywali ćwiczenia manualne, scenki dramatyczne, zagadki graficzne; wykorzystywano ćwiczenia percepcyjno-motoryczne.

W ramach grupowej profilaktyki uzależnień uczestnicy brali udział w warsztatach prowadzonych przez terapeutę uzależnień. Celem grupowych spotkań była realizacja profilaktyki uzależnień wśród wychowanków z wykorzystaniem strategii informacyjnej, edukacyjnej i działań alternatywnych.

Grupowe warsztaty umiejętności społecznych miały na celu wyposażenie uczestników projektu w kompetencje i umiejętności społeczne z poniższego zakresu tematycznego:

1. Czy wiesz, kim jesteś?
2. Trudne emocje, trudne pytania.

3. Jak rozwiązać konflikt?
4. Alkohol, narkotyki, nikotyna – wolny wybór.
5. Wszystko mi się udaje pomimo tego, że potrafię odmówić.
6. Czy seks to tabu?
7. Jestem sobie statkiem, sterem i okrętem.
8. Zróbmy coś wspólnie.

W ramach indywidualnego poradnictwa zawodowego uczniowie otrzymywali wsparcie w zakresie przygotowania odpowiedzi na oferty pracy, wyszukiwania ofert adekwatnych do ich możliwości i potrzeb, zdobywania wiedzy na temat aktualnej i prognozowanej sytuacji na rynku pracy w wybranych branżach.

Grupowe warsztaty zawodowe miały na celu wyposażenie uczestników projektu w kompetencje niezbędne do wejścia i funkcjonowania na rynku pracy. Zakres tematyczny dostosowany był do potrzeb uczniów, m.in.: Ja na rynku pracy, Gdzie szukać pracy?, Dokumenty aplikacyjne, Rozmowa kwalifikacyjna.

Szeroki wachlarz zajęć, spotkań, warsztatów proponowanych w ramach realizowanego projektu cieszył się i nadal cieszy zainteresowaniem wychowanków. Poruszane treści, tematyka zajęć, indywidualna praca ze specjalistami oraz aktywne formy prowadzonych zajęć przyczyniły się do wzbogacenia wiedzy wychowanków z różnych obszarów codziennego życia. Realizowane zadania wpłynęły na doskonalenie umiejętności edukacyjnych oraz społecznych uczestników projektu.

Uczniowie/wychowankowie nadrabiali zaległości edukacyjne, niektórzy rozbudzali w sobie ciekawość edukacyjną, poznawali sposoby radzenia sobie w sytuacjach trudnych, wychodzenia z kłopotów; uczyli się stawiać czoło zadaniom – nie zawsze lekkim i przyjemnym; uczyli się odmawiać, potrafili dostrzegać problemy innych, służyć pomocą i wsparciem; potrafili stawiać sobie krótkie cele i konsekwentnie je realizować; uczyli się wiary we własne siły, podnosili swoją samoocenę, dostrzegali sens nauki i przyszłości zawodowej. Na przestrzeni lat realizowanego projektu dostrzegamy w naszych wychowankach większą dojrzałość, otwartość

w kontaktach z drugim człowiekiem, większe zaangażowanie w wykonywane bieżące czynności i powierzone zadania, chęć poprawy całokształtu swojego funkcjonowania; wreszcie - chęć dalszego wszechstronnego rozwoju. Oczekujemy na kolejną edycję projektu, która w połączeniu z codzienną pracą socjoterapeutyczną w warunkach ośrodka socjoterapii, może zaowocować jedynie dalszymi osiągnięciami i sukcesami naszych podopiecznych.

Cykl zajęć ogrodniczych „Pomidorowy MOS”

Grzegorz Bicz

Pomysł na zajęcia ogrodnicze, wymienione w tytule, pojawił się w 2016 roku. Jak to często bywa, zdecydował przypadek.

Pewnego dnia wychowanki zauważyły, że kupiłem ziemię do rozsady. Po krótkiej rozmowie wyraziły chęć, by też coś posiać. Wtedy zrodził mi się w głowie pomysł na przeprowadzenie nietypowych zajęć z zakresu ogrodnictwa. Chciałem z grupą zrobić coś wyjątkowego, czego nie doświadczamy na co dzień. Kolejnym etapem zaplanowanego przedsięwzięcia było przygotowanie rozsady. Każda z dziewcząt dostała nasiona pomidorów, ziemię oraz doniczki. Zadaniem wychowanek, poza posianiem warzywa, było nadanie imienia swojemu podopiecznemu pomidorowi oraz opisanie jego krótkiej historii, tak jak my - wychowawcy - piszemy o nich. Wychowanki podeszły do tematu bardzo entuzjastycznie i wykazały się dużą wyobraźnią. Dziewczęta po kolei prezentowały swoich podopiecznych, opowiadały ich „historię rodzinną” oraz okoliczności, które sprawiły, że znaleźli się w młodzieżowym ośrodku socjoterapii. Rozpoczynając to nietuzinkowe przedsięwzięcie, miałem pewne obawy. Między innymi bałem się, czy wychowanki nie będą przenosiły swoich nieporozumień na uprawy koleżanek, np. niszcząc je. Obawy te były na szczęście bezzasadne. Wręcz przeciwnie, okazało się, że łączą siły i wspólnie dbają o rośliny. Dziewczęta bardzo chętnie włączyły się w projekt, a największe zaangażowanie wykazała najbardziej cicha i najbardziej wycofana z nich. Przedsięwzięcie trwało od lutego do czerwca i przyniosło inne, niespodziewane rezultaty. W naszym ośrodku prowadzimy codzienne spotkania i rozmowy w grupie bazujące na metodzie społeczności terapeutycznej. Okazało się, że podczas rozmów, wychowanki często wracały do pomidorów, traktując je jako metafory takich zjawisk

czy emocji, jak odpowiedzialność czy skutki popełnianych błędów. To, początkowo tylko ogrodnicze przedsięwzięcie, pomogło kształtować poczucie odpowiedzialności, a także było kanwą do przepracowywania zazdrości, strat i popełnianych błędów. Niektóre wychowanki, uwrażliwione na rośliny, przestały deptać trawniki. Może się to wydawać drobnostką, jednak dla mnie, jako wychowawcy, jest to dowód na to, że coś w ich głowach „zasiałem” – dobre emocje, postawy, dbanie o relacje.

W pierwszej edycji zajęć udało nam się wyhodować pomidory koktajlowe. Ponieważ przedsięwzięcie odniosło sukces, zostało powtórzone w kolejnym roku. Grupa bardzo polubiła wyzwania, dlatego poza pomidorami i papryczkami chili, wyhodowaliśmy nawet arbuzy na oknach w pokojach wychowanek. Ta forma zajęć cieszyła się wielkim zainteresowaniem, dlatego planowane są kolejne jej edycje.

Dla mnie jest to doświadczenie niezwykle cenne. Pokazało, że czasem wystarczą skromne materiały i środki, by zrealizować coś, co przynosi efekty na wielu płaszczyznach.

Wspominałem już o współpracy, uwrażliwieniu na świat roślin, poszerzaniu i pogłębianiu wiedzy. Ale w tym, co robiliśmy razem, dziewczęta poczuły się częścią zespołu, miały wspólny cel i doświadczyły czegoś, co rzadko jest im dane – poczucia wpływu na to, co robią. Byliśmy „po tej samej stronie”, bez oceniania, z podkreśleniem tego, co dobre i co się udało. Doświadczenie stało się też płaszczyzną, na której otworzyły się te osoby, które np. nie odnoszą sukcesów w nauce. Byliśmy partnerami we wspólnym przedsięwzięciu. Polecam taką formę zajęć innym.

Program profilaktyczno-terapeutyczny „W Drodze na Szczyt”

Michał Głowczyński

„...Góry tylko wtedy mają sens, gdy jest w nich człowiek ze swoimi uczuciami, przeżywający klęski i zwycięstwa. I wtedy, gdy coś z tych przeżyć zabiera ze sobą w doliny...”

Andrzej Zawada

Pragnę się z Państwem podzielić moją refleksją na temat pracy z młodzieżą. Otóż od wielu lat mamy szczęście uczestniczyć w kształtowaniu i rozwijaniu młodych charakterów. Niczym kowal w kuźni, ciężką pracą wykuwamy talenty, rozbudzamy wyobraźnię, rozwijamy pasje. Niczym rzeźbiarz, tworzę postaci, sylwetki ludzi gotowych do życia. Chcę Państwu przybliżyć narzędzie, dzięki któremu proces ten jest wyjątkowy i pełen przygód. Jestem twórcą programu profilaktyczno- terapeutycznego „W Drodze na Szczyt”.

Czym jest sam program?

Myślę, że jest po prostu przygodą, a z każdą wielką przygodą wiążą się wielkie odkrycia. Dla tych młodych ludzi jest to wgląd za horyzont swoich możliwości, to budowanie relacji ze światem dorosłych, wzmacnianie poczucia własnej wartości, zdobywanie śmiałości społecznej, wyjście z cienia, w którym znaleźli się na starcie swojego życia. Wszystkie te szkolenia i wyprawy (o których będzie mowa) oprócz wiedzy, uczą ich, jak przegrywać i jak wygrywać, uczą ich jak żyć. Jest to dla mnie niesamowicie ważna część pracy z młodzieżą.

Program zakłada wykorzystanie survivalu, wspinaczki i wypraw górskich jako narzędzi młodym pokoleniem przyszłych entuzjastów. Dodatkowo

efekty wychowawcze są wspierane i pogłębiane poprzez oddziaływania socjoterapeutyczne i coachingowe, co umożliwia trwałą zmianę postaw i sposobu postrzegania siebie oraz świata przez młodych ludzi. Survival i turystyka górską są formami terapii rozwojowej, sposobem zmierzenia się ze słabościami w trudnych warunkach, poszukiwania siły do samodzielnego borykania się z życiem. Terapia outdoorowa koncentruje się na mocnych stronach wychowanka, dlatego młodzież nie stosuje przed nią swego zwyczajowego oporu (informacja z publikacji K. Kwiatkowskiego, Survival). Zwiększa się jej świadomość związków własnego działania z uzyskiwanymi efektami. Młodzież poszerza horyzonty myślowe, przestawia się na zdrowy tryb życia.

Program uczy odpowiedzialności za drugiego człowieka (asekuracja podczas wspinania, współpraca na szlaku), współpracy w grupie.

Wcześniejsze doświadczenia skłoniły mnie do stworzenia alternatywnego modelu działania opartego na przygodzie związanej z górami i przyrodą, który pozwoliłby odpowiedzieć zarówno na zaburzenia intra i interpersonalne młodzieży, co może przełożyć się korzystnie na wiele płaszczyzn życia. Dzięki zaadaptowaniu metodologii survivalowej i zaangażowaniu młodych ludzi nauczą się oni funkcjonować w relacjach społecznych, budować pozytywny obraz siebie, a także zdobędą umiejętności i doświadczenie przydatne w codziennym funkcjonowaniu społecznym.

Ewakuacja - wiem, jak odpowiedzialnie w niej uczestniczyć

Sylwia Karajewa, Agnieszka Olejniczak

W Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi od trzech lat cyklicznie organizujemy ewakuację dla młodzieży niedostosowanej społecznie. Współpracujemy z Jednostką Ratowniczo - Gaśniczą nr 1 w Łodzi. W akcji udział biorą strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi. W trosce o bezpieczeństwo uczniów w naszej szkole przeprowadzone są próbne alarmy pożarowe połączone z ewakuacją uczniów, nauczycieli oraz pracowników placówki. Celem tych ćwiczeń jest uświadomienie uczniom, pracownikom jak należy się zachować w sytuacji zagrożenia. Przekazujemy naszej młodzieży wiedzę na temat prawidłowego postępowania zgodnie z zasadami warunkującymi bezpieczeństwo w różnych sytuacjach. Wyrabiamy właściwe postawy i nawyki towarzyszące nam przez cały okres pobytu w placówce. Nasze pomysły i doświadczenia realizujemy we współpracy z całą społecznością ośrodka, rodzicami i środowiskiem. Nasi uczniowie są samodzielni, mają wpojone nawyki i zasady, które sprzyjają bezpieczeństwu. Młodzież dzięki takim działaniom potrafi zachować się w sytuacji zagrożenia. W placówce funkcjonują procedury i regulaminy postępowania dotyczące bezpieczeństwa, znane całej społeczności szkolnej, które są przestrzegane. Pracownicy uczestniczą w różnego rodzaju szkoleniach związanych z bezpieczeństwem. Rozpowszechniamy różne metody i formy, które są skuteczne i praktyczne np. podające - pogadanka, objaśnienie, problemowe - aktywizujące, inscenizacje, dyskusje dydaktyczne, praktyczne - pokaz, ćwiczenia. Realizowane są w formie zbiorowej i zespołowej. Działania te uświadamiają młodzieży jak prawidłowo dbać o swoje bezpieczeństwo, jak unikać nagłych zagrożeń. Innowacja ta ma na celu odpowiedzialność za swoje czyny,

przewidywanie skutków, nauka radzenia sobie w różnych sytuacjach, podejmowanie właściwych decyzji, bezpieczne pokonywanie drogi ewakuacyjnej.

Uczestnicy akcji doświadczyli najistotniejszych wzorców, gdzie priorytetem był brak paniki, szybkość i zwinność w opuszczeniu terenu zagrożenia oraz wspólnie pomaganie sobie. Na uwagę zasługuje fakt, iż uczniowie, nauczyciele, a także wszyscy pracownicy obsługi, zachowują środki bezpieczeństwa, doskonale znają drogi ewakuacyjne, a także bardzo szybko i sprawnie stawiają się na miejscu zbiórki. Podkreślamy, iż takie alarmy próbne to bardzo ważna kwestie, które przygotowują nas do zachowania odpowiedniego postępowania podczas prawdziwej ewakuacji na wypadek pożaru lub innego zagrożenia. Przeprowadzona akcja była potwierdzeniem, że wszyscy wiedzą, jak się zachować w takich sytuacjach.

Mediator w MOS

Katarzyna Semeradt

10 lat naszej wspólnej historii minęło, można pokusić się o przytoczenie słów piosenki - jak jeden dzień. Nabyliśmy nowych doświadczeń, które zweryfikowały pierwotne założenia, patrzymy na naszą pracę z innej perspektywy.

Obecnie odnotowujemy wzrost znaczenia mediacji jako metody rozwiązywania konfliktów, na całym świecie. Stają się one z roku na rok coraz bardziej popularne i wykorzystywane w różnych sytuacjach. Mediacja jest procesem, który opiera się na pięciu podstawowych zasadach: dobrowolności, bezstronności, neutralności, akceptowalności i poufności. Mediacje oparte na tych zasadach i prowadzone zgodnie wyznaczonymi etapami oraz procedurami są spotkaniem mającym na celu pojednanie stron i wypracowanie ugody satysfakcjonującej obie strony. Służą one złagodzeniu istniejących konfliktów lub całkowitemu ich zażegnaniu. Mediacja jako alternatywna metoda rozwiązywania sytuacji trudnych ma zastosowanie w wielu dziedzinach i miejscach. Przynosi korzyści lokalne i globalne. Zastosowana wśród młodzieży, pracujących z nią osób oraz ich rodzin może przyczynić się do zwiększenia skuteczności oddziaływań wychowawczych, a także wpłynąć na zmianę relacji interpersonalnych panujących w placówkach i rodzinach.

Od początku powstania Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi istnieje Punkt Mediacji. Powstał z myślą o potrzebach naszych wychowanków i ich rodzin. Jego założeniem było wspieranie i towarzyszenie w procesie niejednokrotnie trudnego poszukiwania rozwiązań problemowych sytuacji. Po dokonaniu analizy sytuacji panującej stwierdziłam, że działania te przyczynią się do zmiany spojrzenia na istniejące relacje. Celem głównym, jaki sobie wyznaczyłam

był rozwój relacji interpersonalnych przy zastosowaniu wybranych podejść mediacyjnych. Zastosowanie ich stało się sposobem budowania innych od istniejących już relacji interpersonalnych na drodze dialogu, a także metodą rozwiązywania wielu sytuacji konfliktowych, która uczy pokonywania sporów bez przemocy, jednocześnie daje możliwość zrozumienia własnych czynów i ponoszenia za nie odpowiedzialności, uwrażliwia na uczucia i prawa drugiego człowieka, a także daje szansę uaktywnienia młodzieży będącej w placówkach i spojrzenia na nią przez dorosłych przez pryzmat jej potrzeb, racji i posiadanych wartości.

W ciągu dziesięciu lat odbyło się wiele spotkań normujących relacje na płaszczyźnie dzieci – dzieci, dzieci – dorośli. Rodziny naszej młodzieży korzystały z mediacji, szukając w nich sposobu na polepszenie sytuacji. Sami wychowankowie również korzystają ze spotkań w Punkcie Mediacji. Wielu z nich uważa, że jest to dobra droga i niejednokrotnie przynosząca im korzyści interpersonalne. Uczy ich wyrażania swoich potrzeb, dookreślania ich i podejmowania dialogu, przy jednoczesnym opanowaniu emocji.

Od kilku lat z mediacji w naszym ośrodku korzystają również osoby potrzebujące pomocy z Łodzi i okolic. Dzięki informacji umieszczonej na stronie internetowej placówki dowiadują się o możliwości zastosowania mediacji w rozwiązywaniu ich problemów z dziećmi. Często w wyniku spotkań i toczących się rozmów rodzice podejmują trudną dla nich decyzję umieszczenia dziecka w naszym Ośrodku i kontynuowania procesu mediacyjnego. Z dużą satysfakcją stwierdzam, że udaje mi się przejść z nimi przez ten proces łagodnie, towarzyszyć im oraz obserwować zmianę ich relacji. Doświadczają ich zadowolenia i wdzięczności.

Przez kilka lat konstruowałam również programy, które wprowadzały wychowanków w problematykę mediacji i uczyły ich stosowania podejść mediacyjnych, jako drogi do rozwiązania wielu sytuacji problemowych. Obecnie realizowany jest przeze mnie program „Rozmowa jest początkiem” rozwijający kompetencje emocjonalno-społeczne

z zastosowanie podejść mediacyjnych, obejmujący innowacyjne rozwiązania programowe, metodyczne i organizacyjne.

Obserwuję coraz częściej, że nasi wychowankowie sami proponują rozwiązanie ich problemów na drodze mediacji. Zgłaszają się ze swoimi problemami, chcą, aby ich konflikty były zażegnane w ten sposób. Mają świadomość tego, że to oni sami stają się sprawczy, że to od nich zależy jak sytuacja, w której się znaleźli się zakończy.

Zwieńczeniem mojej 10 letniej pracy w roli mediatora było wzięcie udziału i zdobycie głównej nagrody w ogólnopolskim konkursie im. Joanny Kubiak „Nauczyciel – Mediator”. Moja praca została doceniona, co utwierdziło mnie w tym, że jest to działanie efektywne i potrzebne. Zastosowanie podejść mediacyjnych w naszej placówce i w mojej pracy sprawdza się, zamierzam kontynuować moją drogę i pomagać tym, którzy zechcą z niej skorzystać. Zachęcam do zastosowania podejść mediacyjnych moje koleżanki i kolegów, pracujących z młodzieżą, do nauczania ich dialogu i wyrażania własnych potrzeb oraz wsłuchania się w potrzeby drugiej strony tak, aby znaleźć wspólne rozwiązania i dojść do upragnionej ugody.

Sto kilometrów w słusznym kierunku

Piotr Wolski

W pracy z młodzieżą zagrożoną niedostosowaniem społecznym istotna jest autentyczność. Dlatego też, w dużej mierze, właśnie na bazie zainteresowań nauczycieli/wychowawców, od początku istnienia Naszego Ośrodka, proponowaliśmy szereg aktywności dla podopiecznych. Od zawsze interesowałem się tematyką sportu i turystyki. W naturalny sposób zostałem więc opiekunem Koła Turystycznego, działającego przy Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi, którego program zapoczątkował wdrażanie przeze mnie innowacji pedagogicznej „Słuszny kierunek”. Od kiedy do grona wychowawców dołączył Krzysztof Stepowicz, posiadający podobne do moich zainteresowania, pasje oraz znacznie większe doświadczenie w ich realizacji, rozpoczęliśmy współpracę nad wspólnymi projektami. Na przestrzeni lat w placówce zorganizowano bardzo wiele aktywności z obszaru turystyki. Niektóre odbywały się bez mojego udziału, w innych miałem przyjemność współpracować z organizatorami, a w przypadku jeszcze innych, sam dziękuję za pomoc w ich realizacji. Podopieczni Ośrodka, którzy przebywali w placówce na przestrzeni 10 lat, byli i są osobami w większości aktywnymi, otwartymi na poznawanie świata. Tą aktywnością, która najbardziej zapadła mi, i myślę, że nie tylko mnie, w pamięć, była wyprawa pod hasłem „100 kilometrów socjoterapii”, która odbyła się jesienią 2019 roku – w czasach, za którymi bardzo tęsknię, ponieważ koronawirus nie utrudniał podróżowania, kontaktów społecznych i swobodnej aktywności na świeżym powietrzu. Za główny cel wyprawy uznaliśmy przejście stukilometrowego odcinka Wybrzeża Morza Bałtyckiego, tym samym wpisanie się do grona Bałtyckich Długodystansowców. Dotarcie do początku trasy, którym było Świnoujście, odbywało się w całości PKP – podróż trwała całą noc, dla większości uczestników był to najdłuższy przejazd koleją, dla wielu

pierwszy w życiu. Tych pierwszych razów podczas wyprawy było znacznie więcej i nie mam tutaj na myśli tego, co zapewne wychowankom przysłoby, jako pierwsze, na myśl. Wielu z nich dotychczas widziało morze w telewizji, ewentualnie na pocztówkach przedstawiających plażę zastawioną parawanami, pełną turystów. Widok wybrzeża Bałtyku poza sezonem pobudza wyobraźnię - każdy może poczuć się jak odkrywca bezludnej wyspy. Jednak przejście kolejnych odcinków wymaga również przygotowania sprzętowego i fizycznego. W fazie planowania zadaliśmy o niezbędny ekwipunek, jednak podczas wyprawy prawie zawsze wydarzy się coś niespodziewanego. Do historii przejdzie zgubienie (już pierwszego dnia!) przez Jakuba jedynych (czyżby?) butów, nadających się do chodzenia po piasku. Nie było to jednak dla niego problemem – klapki bez logo firmy okazały się wystarczające i Kuba przeszedł w nich cały dystans. Gdy kilka miesięcy po wyprawie sławetne pantofle odmówiły posłuszeństwa podczas kąpieli, wszyscy uczestnicy wycieczki pogrążyli się w smutku. W trasie mieliśmy trzy noclegi – w Wisiełce, Pobierowie i Mrzeżynie. Chociaż pokoje w naszym Ośrodku nie odbiegają standardem od hotelu i ośrodka sportowego, w których spaliśmy po drodze, a nawet przewyższają schronisko młodzieżowe, w którym gościliśmy, to pobyt w każdym z miejsc był dla naszych wychowanków nowym doświadczeniem i okazją do nabywania umiejętności społecznych. Kilkogodzinny marsz po piasku jest również dużym sprawdzianem fizycznym i mentalnym. Jako organizatorzy mieliśmy świadomość, że wzdłuż wybrzeża przebiega droga asfaltowa, którą jeździ komunikacja, umożliwiającą awaryjne przemieszczenie się między miejscowościami. Nasi wychowankowie, świadomie bądź nie, nie brali pod uwagę takiej ewentualności. Oczywiście jest walor integracyjny takiego wyjazdu. Jednak zachowanie uczestników wyprawy przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Kiedy jednemu ze słabszych fizycznie podopiecznych zaczęło brakować siły na dokończenie jednego z etapów podróży, silniejsi koledzy najpierw nieśli jego plecak, a przez ostatnie kilometry naprzemiennie nieśli go na własnych barkach. Takie

zachowanie jest przejawem empatii i rozwoju społecznego młodych ludzi, a przecież właśnie o to chodzi w naszej pracy. Wyprawa zakończyła się sukcesem – na czas dotarliśmy do Kołobrzegu, skąd pociągiem powróciliśmy do Łodzi. Cała nasza podróż była relacjonowana przez branżowy portal o tematyce turystycznej – wszyscy zostaliśmy wpisani w Poczet Bałtyckich Długodystansowców, gdzie umieszczono zdjęcia każdego z uczestników wraz z informacją o przebytej trasie. Działania realizowane w ramach Koła Turystycznego cieszą się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży. Ci, którzy uczestniczyli w wyprawie sami wspominają, że chcieliby odbyć ją jeszcze raz, nowi podopieczni również z aprobatą podchodzą do takiego przedsięwzięcia. Niestety, sytuacja epidemiczna w kraju uniemożliwia realizację wyzwań, jednak mam nadzieję, że gdy pandemia ustanie, uda się powtórzyć taką przygodę, gdyż czekają kolejne piękne odcinki polskiego wybrzeża.

Festyn Rodzinny – czas integracji, zabawy, współpracy

Katarzyna Semeradt

Jednym z najważniejszych elementów pracy Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi jest ścisła współpraca z rodzinami naszych wychowanków. Rodzice są partnerami w procesie wychowawczo – dydaktycznym, którego istotą jest ujednolicenie oddziaływań, natomiast celem współpracy z rodzicami jest zapewnianie harmonijnego i wszechstronnego rozwoju dziecka, tworzenie warunków sprzyjających odnoszeniu sukcesów, zwiększanie skuteczności oddziaływań terapeutycznych, podwyższenie poziomu wiedzy rodziców na temat problemów dziecka, wspieranie rodziców w radzeniu sobie z trudnościami, kształtowanie pozytywnych postaw rodzicielskich, a w rezultacie uzyskanie jak najbardziej pożądanych społecznie efektów. Mając na uwadze powyższe aspekty stawiamy na aktywną i uczestniczącą w życiu dzieci rodzinę. Tradycją naszego Ośrodka stało się coroczne spotkanie integracyjne – Festyn Rodzinny. Pomysł na organizację Festynu Rodzinnego zrodził się w gronie wychowawców grup wychowawczych.

W czerwcu, każdego roku, od 10 lat, spotykamy się, aby uczcić ważne święta – Dzień Matki, Dzień Ojca i Dzień Dziecka. Uczestniczą w nim nasi wychowankowie, wszyscy pracownicy MOS 4 oraz goście honorowi – rodzice. Jest to czas, w którym wspólnie bawimy się, bierzemy udział w konkursach, zawodach sportowych i różnych formach aktywności, np. przeciąganiu liny, tańcach, karaoke, itp. Nasze spotkania urozmaicają swoimi występami i pokazami zaproszeni goście – pokaz wozów strażackich, występy magików, przejażdżki motocyklami, wspinanie się po ścianie wspinaczkowej. Co roku rozgrywany jest mecz piłki nożnej wychowankowie kontra kadra placówki. Jest to bardzo emocjonujący

element naszych spotkań, piłkarzom dzielnie kibicują cheerleaderki.

Rodzice mają okazję do poznania się, wymiany doświadczeń z innymi rodzinami, które borykają się z podobnymi problemami. Również ważne są spotkania z kadrą. Rodzice poznają relacje łączące ich dzieci z osobami z nimi pracującymi. Mogą swobodnie porozmawiać z nauczycielami, wychowawcami, pedagogiem i psychologiem, w innych niż zazwyczaj okolicznościach. Rodziny współzawodniczą z dziećmi i pracownikami w konkursach i zawodach, uczestniczą w zaplanowanych atrakcjach na zasadach równych dla wszystkich, bez taryfy ulgowej dla gości honorowych.

W miłej atmosferze przechodzimy do zasłużonego biesiadowania – grill i moc przysmaków jednoczą przy wspólnym stole wszystkich. Całemu przedsięwzięciu towarzyszy muzyka, wspólne tańce i śpiew.

Wychowankowie obdarowują swoje mamy lub ojców własnoręcznie wykonanymi, w ramach koła plastycznego, upominkami. Często na twarzach rodziców pojawiają się łzy wzruszenia.

Festyn Rodzinny jest ważną imprezą w kalendarzu naszego roku szkolnego. Cieszy nas obecność rodziców, ich aktywność, włączanie się w proponowane przez nas działania i otwartość na nasze propozycje.

Wspólnie spędzany czas ma integrować rodziny, wskazywać alternatywne formy spędzania czasu wolnego w gronie najbliższych.

Ma stanowić również zaczątek do budowania bliskich relacji rodzinnych, opartych na więzi rodzinnej. Stanowi również podwaliny pod budowanie prawidłowych relacji na linii rodzice – pracownicy, opartych na otwartości i zaufaniu.

10 lat współpracy z Bankiem Żywności w Łodzi

Irena Kaczorek

Minęło 10 lat współpracy Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi z Bankiem Żywności im. Marka Edelmana w Łodzi. Udział naszej placówki odbywał się systematycznie dwa razy w roku, przed każdymi świętami Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Początki były trudne. Jakże ciężko było mi zaprosić chętne dzieci do pierwszej akcji „Podziel się posiłkiem”... Dla nastolatków stanie przez trzy dni z ulotkami w sklepie, od rana do wieczora, było wstydem, „obciachem” i stuprocentowym narażeniem się na kpiny kolegów... Jakież było ich pierwsze zdziwienie, że nikt nie patrzy na nich z ironią, ani pogardą, za to hojność ludzka bardzo ich zaskoczyła!!! Nasze koszyki zapełniały się w ekspresowym tempie produktami spożywczymi i łakociami. Trzeba było robić kolejkowe zapisy, bo wiele tygodni przed akcją, młodzież deklarowała udział w kolejnej zbiórce.

Uczestnictwo w tym przedsięwzięciu dało nam wszystkim wiele radości. Poza zyskami materialnymi, ujawnionych zostało szereg wartości, umiejętności i sprawności. Przede wszystkim były to przełamywanie własnego wstydu i nieśmiałości, a także umiejętność reagowania w różnych, trudnych sytuacjach. Młodzież przekonała się, że nie można oceniać nikogo po stroju czy wyglądzie. Wielokrotnie bardziej hojnymi byli ci, co sami niewiele mieli, a potrafili dzielić się z dziećmi chociażby drobiazgiem.

W trakcie wolontariatu wiele osób opowiadało nam swoje historie, trudne dzieciństwo i doznanie biedy. Największym zaskoczeniem i wzruszeniem dla nastolatków były sytuacje, gdy bardzo ubogie osoby dzieliły się z nami swoimi zakupami. Wolontariusze poznali szereg zależności i powodów, którymi kierują się darczyńcy. Gigantyczną satysfakcją sprawiało obserwowanie zmian u moich podopiecznych,

którzy często sami obdarowywali pozyskanymi produktami potrzebujących. Serce rośnie z dumy :) Dzieciaki doskonaliły także swoją cierpliwość, umiejętność słuchania. Nade wszystko dostrzegały potrzebę szanowania żywności.

Niezwykle ważnym doświadczeniem, którym dzieliłam się podczas cyklicznych akcji, były wsparcie i szacunek dla drugiego człowieka. Sprawdzało się powiedzenie: „im więcej dasz, tym więcej otrzymasz”... Wolontariusze dbali o siebie, przynosili posiłki, pomagali sobie nawzajem przy noszeniu ciężkich toreb, sprawiedliwie dzielili się dyżurami na różnych odcinkach pracy. Wierzę w to, iż te doświadczenia zaowocują w ich dalszym, dorosłym życiu. Zebrane dary wykorzystaliśmy na zajęciach kół kulinarnych, a zwłaszcza słodczyce służyły do obdarowywania dzieci na co dzień i w sytuacjach wyjątkowych. Paczkami żywnościowymi wspierano absolwentów naszego ośrodka, a także rodziny aktualnych wychowanków, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji.

Współdziałanie z Bankiem Żywności jako jedna z form nietypowej pracy z dziećmi, przelożyła się na wyraźną zmianę postaw wielu wychowanków. W mojej ocenie dzieciaki stały się bardziej dojrzałe, świadome swoich możliwości niesienia pomocy, wrażliwe na potrzeby drugiego człowieka. Doceniły też ofiarność ze strony innych, obcych im ludzi. Utwierdziły się w przekonaniu, że nie należy doprowadzać do marnotrawstwa jedzenia. Poza tym wszystkim, dzięki zebranych darom, ogromną radość sprawiała im możliwość realizacji częstych zajęć kulinarnych, które rozwijały ich umiejętności gastronomiczne i gospodarcze, sprzyjały pracy zespołowej i jednoczyły przy jednym stole. Tę formę zajęć polecam do realizacji innym placówkom.

Szkolne Koło Wolontariatu

Sylwia Karajewa

„Ważny jest rodzaj pomocy, którą się oferuje, ale jeszcze ważniejsze od tego jest serce, z jakim tej pomocy się udziela.”

Jan Paweł II

Od ponad czterech lat w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi działa Szkolny Klub Wolontariatu, do którego należą wszyscy wychowankowie placówki. Nie znaczy to jednak, że wcześniej nie były podejmowane działania o charakterze wspierającym, pomocowym. Zaangażowanie naszych wychowanków w wolontariat skutkowało powołaniem Szkolnego Klubu Wolontariatu. W swoich działaniach kierujemy się wrażliwością i troską o drugiego człowieka. Poprzez działania w ramach klubu rozwijamy postawę alternatywną dla uzależnień oraz konsumpcyjnego stylu życia.

Głównym celem, który przyświecał idei powstania koła, było i wciąż jest kształtowanie postaw prospołecznych oraz rozwijanie empatii i zrozumienia innych. Chęć wychowanków do realizacji działań w ramach udzielania pomocy utwierdza Nas w przekonaniu, że ów cel osiągamy. Do działań naszego klubu, w minionym czasie, należało systematyczne pisanie kartek w ramach „Marzycielskiej poczty”. W podobnym duchu wykonaliśmy również kartki urodzinowe dla chorej Marlenki, której marzeniem było otrzymanie wielu życzeń na ręcznie zrobionych kartkach. Braлиśmy udział w trzeciej edycji pisania ciepłych, motywujących i serdecznych on-kokartek dla osób chorych na raka.

Na stałe współpracujemy z organizacją „Love Dance Help” z Norwegii, która odwiedziła nasz ośrodek w ramach akcji „Szlachetna Misja”.

W podziękowaniu za działania wolontariackie organizacja przekazała wychowankom stroje sportowe.

Klub wolontariatu współpracuje z Fundacją Gajusz. Co roku zbieramy kasztany, a dochód z ich sprzedaży był przeznaczony na leczenie dzieci, m.in. Jagienki i Maćka. Organizowaliśmy zbiórkę korków, które zostały przekazane firmie, która podjęła się sfinansowania sprzętu dla niepełnosprawnych. Dzięki naszym staraniom – i co tu ukrywać, ogromnej ilości korków i nakrętek - dziewczynka otrzymała nowy wózek inwalidzki.

Podejmujemy wspólne przedsięwzięcia ze Szkołą Podstawową nr 11 w Łodzi. Pomagamy Fundacji Pełną Piersią, aby podzielić się odrobiną naszej pracy, przynoszącej kobietom wsparcie i pokazującej zrozumienie. Wspieramy pacjentów ze Szpital im. M. Kopernika w Łodzi. Zbieraliśmy krawaty oraz chusty, które przekazaliśmy na oddziały onkologiczne.

Włączyliśmy się do akcji „Dzień Szpilek” organizowanej z inicjatywy Kliniki Przylądek Nadziei. Dużą inicjatywą wykazały się tutaj wszystkie panie pracujące w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi.

Wpajanie tolerancji dla odmienności i potrzeby niesienia pomocy osobom niepełnosprawnym jest również celem działalności naszego klubu, dlatego włączyliśmy się do obchodów Światowego Dnia Zespołu Downa, potocznie zwanego dniem „Kolorowej Skarpetki”.

Obecnie prowadzimy zbiórkę odzieży do szpitala Barlickiego w Łodzi dla osób bezdomnych, które trafiają na tamtejsze oddziały, a ich ubrania nie nadają się do ponownego założenia. Tym samym uświadamiamy wychowankom, że osoby ubogie należy otaczać opieką i udzielać im wsparcia, ponieważ życie często bywa nieprzewidywalne i okrutne. Wpajamy młodzieży, że szacunek należy się każdemu człowiekowi – bez względu na wiek, stan posiadania, status społeczny czy inne odmienności.

W ramach klubu nie pozostajemy głusi na potrzeby naszych braci mniejszych – zwierząt. Każdego roku wszyscy (pracownicy ośrodka

i wychowankowie) włączamy się do akcji „Paka dla bezdomniaka”. Nasi wychowankowie robili maskotki dla kotów, zbierali koce, miski, karmę. Zebrane artykuły przekazywaliśmy do schronisk dla zwierząt. W ramach współpracy z Fundacją Medor często odwiedzaliśmy schronisko dla psów. Nasi wychowankowie chętnie wychodzili z psami na spacer, bawili się z nimi, pomagali sprzątać w kojcach.

Działania naszego klubu są wielokierunkowe. Najważniejsze jest to, że nikt z młodych ludzi nie pozostaje obojętny na wartości ponadczasowe takie, jak dobro, którego nie da się zmierzyć. Praca naszych wolontariuszy niewątpliwie daje okazje do pomocy innym, często do pomocy bezpośredniej, bo takie doświadczenie w młodości może ukształtować człowieka na całe życie. Dziś można usłyszeć, że nie ma w życiu nic za darmo, a bezinteresownie niesiona pomoc i konfrontacja z uczuciami, które temu towarzyszą, w bardzo dobitny sposób takiemu twierdzeniu zaprzeczają. Działania w ramach klubu pozwalają także na samorealizację, którą, dzięki dobrowolności, nieotrzymywaniu wynagrodzenia, jest odczuwana pełniej.

Recenzja publikacji „Katalog dobrych praktyk w edukacji pt. Jubileusz 10-lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi”

Teksty zamieszczone w trzydziestym trzecim zeszycie „Katalogu dobrych praktyk w edukacji” zebrane zostały pod tytułem: „Jubileusz 10-lecia Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii nr 4 w Łodzi”. Ich autorzy: dyrekcja, nauczyciele i wychowawcy placówki przedstawiają szeroki wachlarz działań edukacyjnych, wychowawczych, często wychodzących poza ramy systemu klasowo-lekcyjnego, charakteryzujących się wycuciem nowatorskich, innowacyjnych trendów pedagogicznych.

Osobisty styl wypowiedzi autorskich, jasny język, prostota przekazu daje obraz atmosfery panującej w Miejskim Ośrodku Socjoterapii nr 4 w Łodzi. Odbiorca tekstów może poczuć rodzinną atmosferę ośrodka, którego misją jest socjoterapia, resocjalizacja dzieci i młodzieży zagrożonej niedostosowaniem społecznym.

Dekada działalności ośrodka zaowocowała wieloma własnymi, innowacyjnymi pomysłami na socjoterapię realizowaną m.in.: poprzez wydobywanie talentów, rozwijanie zainteresowań uczniów, rozwój czytelnictwa, budowanie poczucia wpływu i sprawstwa poprzez rozwijanie wolontariatu, akcji pomocowych. Resocjalizacja odbywa się także poprzez rozwój turystyki, sportu, ogrodnictwa, integrowanie środowiska podczas festynu rodzinnego. Wielki walor profilaktyczny i budujący kulturę dialogu ma prowadzony w ośrodku punkt mediacji. Członkowie społeczności uczą się najskuteczniejszej metody rozwiązywania konfliktów poprzez dialog i skuteczną komunikację.

„Non scholae sed vitae discimus” - Uczymy się nie dla szkoły lecz dla życia - tą łacińską maksymą można by określić wizję i misję ośrodka, jaka wyłania się z tekstów. Nauczyciele za cel stawiają sobie przygotowanie wychowanków do życia zgodnego z powszechnymi normami

społecznymi i prawnymi a także przygotowanie do pracy zawodowej.

Pracownicy ośrodka przedstawiają własne działania innowacyjne, inicjatywy i akcje, pomysły na rozwijanie kreatywności i postaw twórczych u uczących się.

Autorzy tekstów, dzielą się wypracowanymi metodami pracy z uczniami o specjalnych potrzebach edukacyjnych, promują indywidualne podejście, pozytywne wzmocnienie, stosowanie skutecznej komunikacji, języka uniwersalnego.

Nauczyciele opowiadają o swojej pracy bez patosu, z tekstów emanuje autentyczność, serdeczność, empatia, pokora.

Styl pedagogiczny wypracowany w MOS 4 warto implementować.

Z doświadczeń dziesięcioletniej pracy ośrodka może korzystać wielu nauczycieli, dyrektorów, pedagogów szkół ogólnodostępnych, poszukujących skutecznych metod i form pracy z „trudnym” uczniem. Wiele rozwiązań można wykorzystać w budowaniu programów wychowawczych i profilaktycznych.

Recenzję przygotowała Beata Wielkopolan, nauczyciel konsultant w Pracowni Edukacji Humanistycznej w Łódzkim Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Kształcenia Praktycznego.